

Pierwszy list do Guttierre Lasso

1. W imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani naszej, zawsze Dziewicy Maryi. Bóg przed wszystkim i ponad wszystko, co jest na świecie. Niech Bóg ma Cię w swej opiece. Guttierre Lasso, bracie mój w Jezusie Chrystusie. Niech otoczy swą opieką Twoich towarzyszy. Amen. Jezu!

2. Piszę ten list, aby donieść o mym powrocie w doskonałym zdrowiu, Bogu dzieci, i z ponad 50 dukatami. Jeśli dodać je do tych, które są u Ciebie, daje to, jak sądzę, około 100. Od powrotu zadłużylem się na 30 dukatów lub więcej. Ani ta suma, która przyniosłem, ani ta, która mam u Ciebie, nie wystarczy, gdyż mam na utrzymaniu ponad 150 osób i co dzień Bóg wszystkiemu zarządza. Jeśli więc do 25 dukatów, które są u Ciebie, mógłbys dorzucić coś jeszcze, wszystko się przyda.

Przyslij wszystkich biednych, okrytych ranami, którzy przebywają w Twoim domu: gdybys jednak nie mógł spełnić mojej prośby, to nie martw się tym, ani nie smuć.

3. Proszę Cię, przyslij mi natychmiast one 25 dukatów, winien jestem dużo więcej: trwam więc w oczekiwaniu. Jaki miesz, przekazalem Ci je w malym, płóciennym woreczku pewnego wieczoru, gdy przechodziłem się razem, pośród drzew pomarańczowych w Twoim ogrodzie. Mam w Bogu nadzieję, że przyszle czas, gdy będziesz się przechodzić w ogrodzie niebieskim!

4. Mulniki bardzo się spieszyc, nie mogę więc dugo pisać, poza tym jest tu tyle pracy, że nie mam wytchnienia nawet przez czas trwania jednego Credo. Dla miłości Pana naszego Jezusa Chrystusa, przyslij mi zaraz te pieniadze, pilnie są mi potrzebne.

5. Dla miłości Pana naszego poleć mnie wielce szlachetnej, wielce cnotliwej i wielce wpasjalomysłnej niewolniczce Jezusa Chrystusa, Twojej małżonce, która pragnie służyć naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi oraz Dziewicy Maryi. Dla miłości Boga jest posłuszna i wiernie służy swemu małżonkowi Guttierre Lasso, niewolnikowi Jezusa Chrystusa. Amen. Jezu!

6. Przekaz pozdrowienie ode mnie swemu synowi archidiakonowi, który poszedł ze mną prosić o świętą jałmużnę. Jest on pokornym niewolnikiem naszego Pana Jezusa i naszej

Pani Dziewicy Maryi, pragnęc wiernie i bez resztyłu służyć Jezusowi i Jego Blogosławionej Matce.

Powiedz mi, by jak najszybciej napisał do mnie!

7. Przekaz moje pożdrowienie córkom i synom, i wszystkim, komu uznasz za stosowne. W Maladze poleć mnie pamięci biskupa i przekaz mi wyrazy mego szacunku, jak również tym wszystkim, którym zechesz i których spotkasz, gdyż obowiązany jestem modlić się za wszystkich.

8. Co się tyczy dobrego rycerza Twojego, zdaje się pierwiorodnego, będzie jak Bóg; zeches. Niech nasz Pan Jezus Chrystus będzie z nim we wszystkich sprawach, pracach i wydarzeniach! Jeżeli takia jest wola Boża, trzeba możliwie szybko ożenić go. Odpadną wtedy dodatkowe Twoje troski. Przedziwna Twoja troska powinna być modlitwa do Boga o dobrą żonę dla niego. Jest bowiem jeszcze bardzo młody. Oby Pan dał mu dojrzały i rozsądny wybór!

9. Każdy powinienej wybrać stan, do którego Bóg go wzynie. Ojcomie zaś i matki nie muszą zbytnio się o to martwić i kłopotać, ale winni prosić Boga, by udzielił wszystkim ich dzieciom stanu łaski. Kiedy Bóg zeches, jeden się ożeni, a drugi będzie odprawiał Msze, o tym zaś ja nie wiem nic. Bóg wie wszystko.

Oby Pan Jezus Chrystus udzielił Twoim dzieciom tego wszystkiego, czego tak gorąco dla nich pragniesz.

10. Nasz Pan sam wie najlepiej, co należy uczynić z Twoimi synami i córkami i cokolwiek zadecyduje, powinieneś uznać to za dokonane i dobrze dokonane.

11. Pragnę wyrzec i odpolutować grzechy, które popełnitem gdyż dobro, jakie ludzie czynią nie należy do nich, lecz do Boga! Bogu niech będzie cześć, sława i chwala. Bóg jest wszystkim! Amen. Jezu!

12. Twój brat Jan Boży, najmniejszy ze wszystkich, gotów umrzeć, gdy Bóg zeches, który czeka w mleczaniu, ma nadzieję w Bogu i pragnie zbawienia wszystkich, takie jak ułasnego. Amen. Jezu.

Wszystko, cokolwiek będziesz czynił Ty oraz Twoi synowie i córki niech służą Panu Jezusowi Chrystusowi oraz naszej Pani Dziewicy. Niech Pan Cię strzeże od wszelkiego zła. Amen. Jezu!

46 fo